

Sygn. akt *I ACa 1359/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Kaźmierczak

Sędziowie: SSA Mariola Głowacka /spr./

SSA Małgorzata Gulczyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. (...)

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2018 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 12 lipca 2017 r. sygn. akt I C 2637/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Mariola Głowacka Małgorzata Kaźmierczak Małgorzata Gulczyńska

Sygn. akt I ACa 1359/17

UZASADNIENIE

Powód J. B. po ostatecznym sprecyzowaniu roszczeń, co nastąpiło w piśmie procesowym dnia 11 kwietnia 2017r., domagał zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty:

- 213. 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odsetek ustawowych od kwoty 103.000 zł od dnia 6 kwietnia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. i odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 110.000 zł od dnia 18 kwietnia 2017r. tj. od dnia rozszerzenia powództwa wraz z siedmiodniowym okresem na doręczenie korespondencji pozwanemu do dnia zapłaty,

- 1.226,28 zł tytułem refundacji kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty,
- 1.714 zł tytułem refundacji kosztów dojazdów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty,
- 120 zł tytułem refundacji kosztów parkingu wraz z odsetkami ustawowymi licząc od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu,
- 7.500 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby należnej za okres od dnia 3 lutego 2014r. do dnia 3 sierpnia 2014r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty,
- 600 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby obejmującej koszty opieki osób trzecich, płatnej miesięcznie, poczynwszy od dnia 4 sierpnia 2014r., płatnej do 10 – go dnia każdego następującego po sobie miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat.

Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 765 zł za okres od dnia 15 sierpnia 2014r. do dnia 10 września 2014r., a także kosztów procesu.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych..

Sąd Okręgowy w (...) wyrokiem z dnia 12 lipca 2017r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda:

- 1) kwotę 163.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 103.000 zł od dnia 6 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty i od kwoty 60.000 zł od dnia 20 kwietnia 2017r. do dnia zapłaty;
 - 2) kwotę 1.226,28 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 80 zł od dnia 15 sierpnia 201 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.146,28 zł od dnia 15 listopada 2014r. do dnia zapłaty;
- kwotę 875 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty;
 - kwotę 2.070 zł tytułem skapitalizowanej renty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 420 zł od dnia 6 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.650 zł od dnia 16 października 2014r. do dnia zapłaty,
 - ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 765 zł za okres od dnia 15 sierpnia 2014r. do dnia 10 września 2014 r.

Sąd umorzył postępowanie odnośnie kwoty 765 zł, w pozostałym zakresie powództwo oddalił, kosztami postępowania obciążył powoda w 30%, a pozwanego w 70% i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.868,78 zł w tym kwotę 1.446,80 zł kosztów zastępstwa procesowego, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa ((...)) kwotę 5.500 zł tytułem kosztów sądowych.

Ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji zostaną przedstawione uwzględniając zakres zaskarżenia wyroku, które to orzeczenie zostało zaskarżone przez pozwanego w części wyłącznie w zakresie zadośćuczynienia co do kwoty 70.000 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W dniu 6 grudnia 2013r. powód uczestniczył w wypadku komunikacyjnym do którego doszło w miejscowości W.. Sprawca szkody B. H. kierujący pojazdem marki V. o numerze rejestracyjnym (...) nie dostosował prędkości do panujących warunków i tracąc panowanie nad prowadzonym pojazdem wjechał na przeciwległy pas, czego skutkiem było zderzenie z pojazdem R. o numerze rejestracyjnym (...). Powód był pasażerem samochodu marki V. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca zdarzenia w chwili wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie pozwanego. W wyniku wypadku powód doznał

następujących obrażeń: wieloodłamowego złamania z przemieszczeniem trzonu kości piszczelowej prawej, złamania miednicy w tym kości krzyżowej po stronie lewej z przemieszczeniem i złamaniem obustronnym kości łonowej oraz kości kulszowej, urazu zmiążdżenia klatki piersiowej pod postacią obustronnego złamania żeber i obustronnego stłuczenia płuc z obustronną odmą i krwiakami opłucnymi, stłuczenia serca, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, urazowego pęknięcia śledziony, urazowego pęknięcia wątroby, rozerwania pęcherza moczowego i cewki moczowej, pęknięcia warstwy mięśniowej esicy, wstrząsu krwotocznego pourazowego, ostrej niedokrwistości pokrwotocznej, rozsianego wykrzepiania wewnątrznaczyniowego, urazu wielomiejscowego i wielonarządowego oraz potłuczenia ogólnego. Pierwszej pomocy powodowi udzielono w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w S.. Z uwagi na stan zagrażający życiu powód przebywał na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej terapii od dnia 7 grudnia 2013r. do dnia 23 grudnia 2013r., a następnie od dnia 23 grudnia 2013r. do dnia 3 lutego 2014r. na Oddziale Chirurgicznym. Powód utrzymywany był w śpiączce farmakologicznej. Podczas hospitalizacji zastosowano leczenie polegające na otwartym nastawieniu kości piszczelowej prawej ze stabilizacją wewnętrzną, otwartym nastawieniem złamanych kości łonowych ze stabilizacją wewnętrzną, dokonano szycia wątroby, pęcherza moczowego. Po uzyskaniu poprawy w dniu 3 lutego 2014r. w stanie ogólnym średnio – dobrym powód został wypisany do domu z zaleceniami dalszego leczenia w warunkach ambulatoryjnych pod kontrolą poradni chirurgicznej, ortopedycznej i lekarza rodzinnego POZ.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że po wyjściu ze szpitala powód wymagał opieki od 4 do 6 godzin dziennie przez okres ok. 1 – 2 miesięcy, a po tym okresie przez 2,5 godziny dziennie również przez okres 1 – 2 miesięcy. Opiekę tę zapewniała mu przede wszystkim matka B. B., która kąpała powoda, smarowała go kremami i balsamami na odleżyny, pomagała mu przy czynnościach fizjologicznych. Powód przez miesiąc po wyjściu ze szpitala poruszał się tylko przy pomocy balkoniku. Powód korzystał z prywatnych usług fizjoterapeuty, gdyż czas oczekiwania na rehabilitację refundowaną przez Narodowy Fundusz Zdrowia był zbyt długi. Rehabilitantka przyjeżdżała do niego przez trzy tygodnie po wyjściu ze szpitala, co drugi dzień. Po jednej z rehabilitacji doszło u powoda do przesunięcia/pęknięcia blachy za pomocą której powód miał zespoloną kość. W związku z nasilającym się bólem powód udał się na konsultacje do lekarzy ortopedów. We wrześniu 2014r. wykonano

u niego operację nogi w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Następnie powód sam wykonywał ćwiczenia rehabilitacyjne. Trwały uszczerbek na zdrowiu związany z doznanymi urazami, z punktu widzenia chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii, wynosi 110 %. Jest to uszczerbek na zdrowiu ze wszystkimi następstwami i powikłaniami jakie wystąpiły u powoda w związku z wypadkiem w dniu 6 grudnia 2013r. w tym:

- 15 % z uwagi na wieloodłamowe złamanie z przemieszczeniem trzonu kości piszczelowej prawej powikłane zrostem opóźnionym,
- 30 % - z uwagi na złamanie miednicy w tym kości krzyżowej po stronie lewej z przemieszczeniem i złamaniem obustronnym kości łonowej oraz kości kulszowej,
- 30 % z uwagi na uraz zmiążdżenia klatki piersiowej pod postacią obustronnego złamania żeber i obustronnego stłuczenia płuc z obustronną odmą i krwiakami opłucnymi,
- 5 % z uwagi na uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu,
- 15 % z uwagi na urazowe pęknięcie śledziony,
- 5 % z uwagi na urazowe pęknięcie wątroby,
- 10 % z uwagi na pęknięcie warstwy mięśniowej esicy.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód skutki wypadku będzie odczuwał prawdopodobnie do końca życia. W trakcie wypadku powstały urazy, które spowodowały trwałe i nieodwracalne następstwa dla organizmu powoda. Nadto sam uraz oraz okres leczenia w ciągu kilku do kilkunastu tygodni wiązał się dla powoda z bólem i cierpieniem, początkowo o znacznym, a następnie o mniejszym natężeniu. Obecnie leczenie powoda można uznać za zakończone z

pozostawieniem trwałego uszczerbku na zdrowiu wskazanego powyżej. Uzyskano stosunkowo dobry efekt leczniczy, jak przy tego rodzaju ciężkich obrażeniach. Powód jest samodzielny, porusza się przy pomocy kul.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu wypadku powód miał 17 lat. Przed wypadkiem zrobił przyuczenie do zawodu murarza i podjął szkołę w zakresie diagnostyki pojazdów mechanicznych, którą po trzech miesiącach przerwał z uwagi na wypadek. Przed wypadkiem powód był osobą bardzo aktywną i towarzyską, lubił spotkania ze znajomymi. Uprawiał sport, jeździł na rowerze, zajmował się gospodarstwem rolnym i ogrodem, kosił trawę. Pomoc powoda przy gospodarstwie rolnym była o tyle cenna, że w 2006r. stracił on ojca, który zmarł na zawał serca. Nadto jego matka B. B. nie pracuje, gdyż w 2013r. miała poważny wypadek samochodu, a w 2014r. przeszła operację guza płuca. Powód obecnie ma 22 lata. Pozostaje w związku, partnerka jest młodsza o rok. Wspiera go psychicznie. Powód myśli o ukończeniu szkoły, rozpoczął kursy rolnicze, które trwają dwa lata. Miał orzeczoną częściową niezdolność do pracy. W następstwie przebytego wypadku powód odczuwa dolegliwości w postaci silnych bólów głowy, bólu pachwiny przy nodze, nadto doskwiera mu przepuklina, ma mdłości. Nie może wykonywać ciężkich prac w gospodarstwie rolnym. Zgodnie z zaleceniami lekarza nie może dźwigać ciężarów ponad 1 kg. Przyjmuje leki clonazepam, estazolam, ketonal duo, ketonal forte. Powód po wypadku podjął leczenie psychiatryczne, gdyż dwukrotnie próbował popełnić samobójstwo. Psychiatra zapisał leki A. i D., lecz powód nie zażywał ich regularnie. Powód wykazuje zaburzenia depresyjno - lękowe, tendencje do obniżenia nastroju, drażliwość, wybuchowość. Odczuwa dyskomfort psychiczny związany z ograniczeniem sprawności fizycznej po wypadku, trudności ze snem. Znaczaco ograniczył spotkania towarzyskie ze znajomymi, nie chce wychodzić z domu. Nadto utrzymujące się dolegliwości bólowe i ograniczenia wynikające z obrażeń

w wypadku mogą sprzyjać i podtrzymywać w/w zaburzenia psychiczne. Powód wymaga systematycznego leczenia psychiatrycznego tj. farmakoterapii oraz regularnego wsparcia i opieki psychologicznej. Uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z zaburzeniami depresyjno – lękowymi wynosi 5 %. Z przyczyn neurologicznych powód nie wymagał i nie wymaga opieki.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód w piśmie z dnia 28 lutego 2014r. zgłosił roszczenie odszkodowawcze pozwanemu za pośrednictwem pełnomocnika (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L.. Powód domagał się przyznania kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 19.600 zł tytułem refundacji kosztów opieki, kwoty 6.159,85 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu w związku z leczeniem oraz kwoty 10 zł tytułem opłaty parkingowej. Pismem z dnia 12 marca 2014r. pozwany poinformował powoda, że zostało mu przyznane odszkodowanie w wysokości 23.495,28 zł, na którą to kwotę składały się: zadośćuczynienie w wysokości 37.000 zł, koszty opieki (35 dni x 3h dziennie) w wysokości 630 z, koszty dojazdu w wysokości 1.528,80 zł. Jednocześnie pozwany uwzględnił przyczynienie się powoda do powstania szkody w wysokości 40 % tj. 15.663,52 zł. Pozwany w toku likwidacji stwierdził u powoda bezsporny uszczerbek na zdrowiu w wysokości 37 %. Na powyższą decyzję pozwanego odwołanie złożył powód i wniósł o ponowną analizę akt szkodowych, powołanie komisji lekarskiej z udziałem poszkodowanego oraz specjalisty z zakresu ortopedii i traumatologii oraz zniesienie przypisanego przyczynienia do poziomu 0%. Pozwany po analizie odwołania powoda oraz dokumentacji medycznej, pismem z dnia 27 maja 2014r. poinformował powoda, że podjęto decyzję o cofnięciu 40 % przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. W związku z tym powodowi przyznano kwotę 37.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 630 zł tytułem kosztów opieki oraz kwotę 1.528,80 zł tytułem kosztów dojazdów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia w części zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód roszczenia swoje skierował przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. jako odpowiedzialnemu z tytułu umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku B. H.. Kwestie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela reguluje art. 822 k.c. zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej

może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest zatem determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego – sprawcy wypadku.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 445 §1 k.c. w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie ma walor kompensacyjny, chociaż krzywda określana też jako szkoda niemajątkowa polegająca na cierpieniach fizycznych i psychicznych, ma charakter niewymierny i nie może być w pełni pokryta świadczeniem pieniężnym. Dlatego do kompetencji Sądu należy przyznanie pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy, która złagodzi ujemne doznania i uczucia związane

z wyrządzoną szkodą. Określenie wysokości tej sumy powinno następować przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności występujących w indywidualnym przypadku w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową w jakiej się znalazł (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007r.(...) (...), z dnia 22 czerwca 2005r. (...) (...), z dnia 29 maja 2008r. (...) (...)). Sąd miał na uwadze również fakt, że o tym czy jakakolwiek szkoda niemajątkowa miała w ogóle miejsce, lub o jej rozmiarze, nie decyduje subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, ale obiektywna ocena konkretnych okoliczności. Aktualnie w judykaturze i doktrynie prawa odchodzi się, bowiem od dawniej zajmowanego stanowiska, że o fakcie naruszenia dobra osobistego decydują oceny indywidualne (por. A. Szpunar „Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową” Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz 1999, str. 107, a także Z. Radwański, S. Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego. Część ogólna”, Wyd. Praw. W-wa 1998, str. 66, teza 9). Swoboda sądu przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia – większa niż przy odszkodowaniu sensu stricto – musi opierać się na sprawdzalnych, obiektywnych kryteriach, do których zalicza się w judykaturze rodzaj, intensywność, czas trwania cierpień, rokowania co do stanu poszkodowanego na przyszłość, trwałość następstw urazu skutkujących cierpieniami, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej oraz inne czynniki podobnej natury, wiek, płeć, dotychczasowe perspektywy życiowe, poczucie bezradności, zmiany w stosunkach rodzinnych i towarzyskich (uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973r. (...)wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006r. (...) (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007r. (...)) Judykatura konsekwentnie przestrzega zarazem zasady, że zadośćuczynienie nie może być symboliczne, ale nie może też prowadzić do bogacenia się poszkodowanego. Suma pieniężna przyznawana tytułem zadośćuczynienia mająca odpowiadać rozmiarowi krzywdy ustalonemu w opisany powyżej sposób, nie usuwa de facto szkody niemajątkowej. W doktrynie prawa cywilnego podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a nie karny i winno dostarczać poszkodowanemu realnej wartości ekonomicznej tak, by poszkodowany „mógł za jej pomocą zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Apelacyjnego we (...) z dnia 24 lutego 2012r. nr (...) (...)) tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1973r. (...) (...). Jednorazowe zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą doznaną krzywdę i być utrzymane w rozsądnych granicach.

Dodatkowo, w judykaturze i doktrynie podkreśla się, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które ze swej istoty ma jednorazowo rekompensować całą krzywdę (a więc również skutki przyszłe) ustalone trwałe skutki zdarzenia powinny być szczególnie wnikliwie uwzględniane tak, by te „przyszłe” elementy krzywdy zostały „z góry” zrekompensowane w przyznanym już zadośćuczynieniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 maja 2007r.

I ACa 270/07 oraz G. B. w: „Komentarz do kodeksu cywilnego Księga trzecia Zobowiązania” Wyd. Praw. W-wa 1996, Tom I str. 368). W niniejszym procesie bezspornym jest, że względu na rodzaj uszczerbku na zdrowiu powoda, że w aspekcie medycznym

i psychologicznym takie „trwałe” skutki występują. Wskazane zasady wyrokowania w sprawach o zasądzenie zadośćuczynienia znalazły potwierdzenie w najnowszej judykaturze (wyrok Sądu Najwyższego z 9 listopada 2007r. (...))

Sąd pierwszej instancji ustalając wysokość zadośćuczynienia musiał określić je na poziomie, który pozwoliłby u powoda „zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną” nie tylko wobec

odczuwanych dotychczas cierpienie fizycznych (w tym bólowych) i psychicznych, lecz wywołałoby „z góry” analogiczny efekt,

w odniesieniu do ustalonych jednoznacznie w sprawie skutków w sferze aktywności życiowej i społecznej mających dotyczyć powoda.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że wypadek z udziałem powoda bez wątplenia wywołał u niego uszkodzenie ciała jak i rozstrój zdrowia w rozumieniu przywołanej regulacji. Doznał on bowiem obrażeń ciała

w postaci: wieloodłamowego złamania z przemieszczeniem trzonu kości piszczelowej prawej, złamania miednicy w tym kości krzyżowej po stronie lewej z przemieszczeniem i złamaniem obustronnym kości łonowej oraz kości kulszowej, urazu zmiążdżenia klatki piersiowej pod postacią obustronnego złamania żeber i obustronnego stłuczenia płuc z obustronną odmą i krwinkami opłucnymi, stłuczenia serca, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, urazowego pęknięcia śledziony, urazowego pęknięcia wątroby, rozerwania pęcherza moczowego i cewki moczowej, pęknięcia warstwy mięśniowej esicy, wstrząsu krwotocznego pourazowego, ostrej niedokrwistości pokrwotocznej, rozsianego wykrzepiania wewnątrznaczyniowego, urazu wielomiejscowego i wielonarządowego i potłuczenia ogólnego. Zgodnie z wydanymi przez biegłych opiniami, w pełni podzielanymi przez Sąd, trwały uszczerbek na zdrowiu z tym związany z punktu widzenia chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii wynosi 110 %, natomiast z punktu widzenia psychologii i psychiatrii 5 %. Zdaniem Sądu samo to nie pozostawia wątpliwości, że skutki wypadku są dla powoda poważne i zawsze będą one widoczne w jego stanie zdrowia w stopniu znaczącym. Po wypadku powód był hospitalizowany przez 59 dni. W tym czasie wykonano szereg badań, wdrożono wielotorowe leczenie. Taka sytuacja powoduje cierpienia i rodzi krzywdę wynikającą również z niepewności co do dalszego losu i przyszłego stanu zdrowia. Dodatkowo cierpienia powoda potęgował odczuwany wówczas silny ból. Mimo opuszczenia szpitala proces leczenia trwał nadal. Równocześnie rozpoczęła się rehabilitacja. Wszystko to wymagało od powoda wielu wyrzeczeń, czasu i zaangażowania. Przez pierwsze miesiące powód wymagał pomocy w codziennych czynnościach. Brak samodzielności i poczucie bycia ciężarem dla własnej rodziny niewątpliwie rodziły krzywdę. Powód musiał prowadzić oszczędny tryb życia, co dodatkowo ograniczało jego aktywność życiową. Osłabieniu uległy jego relacje ze znajomymi, musiał porzucić uprawianie sportu. Wypadek odbił się również na psychice powoda, dwukrotnie próbował popełnić on samobójstwo. Powód wykazuje zaburzenia depresyjno - lękowe, tendencje do obniżenia nastroju, drażliwość, wybuchowość. Odczuwa dyskomfort psychiczny związany z ograniczeniem sprawności fizycznej po wypadku, ma problemy ze snem. Znacząco ograniczył spotkania towarzyskie ze znajomymi, nie chce wychodzić z domu. W wyniku doznanych w wypadku obrażeń powód został wyłączony

z wykonywania wszelkich prac domowych, które spadły w związku z tym na jego matkę. Do dnia dzisiejszego nie jest w stanie wykonywać cięższych czynności dnia codziennego, co stanowi dodatkowe obciążenie dla jego najbliższych. To natomiast powoduje, że powód czuje się niepotrzebny, a wręcz, że jest obciążeniem dla najbliższych.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powód w chwili wypadku miał 17 lat, a więc znajdował się w okresie największej aktywności życiowej. Mimo to zamiast rozwijać się zawodowo, korzystać z życia, prowadzić życie towarzyskie zmuszony został do przebywania w szpitalu, zmagania się z własnym inwalidztwem i poddania rehabilitacji. Proces leczenia u powoda został już zakończony, a wypadek nie zniweczył całkowicie możliwości powrotu powoda do inaczej wykonywanej aktywności społecznej, rodzinnej. Wypadek nie wywołał zatem obiektywnie poczucia całkowitej nieprzydatności społecznej i zależności finansowej od innych. Powód porusza się samodzielnie i potrafi samodzielnie wykonać wszelkie niezbędne czynności wokół siebie. Biegli z dziedziny psychologii i psychiatrii podkreślili również, że zaburzenia depresyjno – lękowe powoda nie mają tła chorobowego i wynikają z kontekstu oraz sytuacji w jakiej znalazł się on w związku z przebytym zdarzeniem i z założenia mają charakter przejściowy i odwracalny.

Sąd pierwszej instancji biorąc pod uwagę wskazane wyżej okoliczności uznał, że zadośćuczynienie należne powodowi winno wynieść 200.000 zł. Zdaniem Sądu kwota ta nie stanowi sumy wygórowanej i pozostaje we właściwej korelacji z doznany uszczerbkiem na zdrowiu oraz rozmiarem cierpienia, jakich wskutek wypadku doznał powód stanowiącą należytą za nie rekompensatę. Zadośćuczynienie ukształtowane na tym poziomie spełniać będzie swą ustawową funkcję, stanowiącą należytą rekompensatę za doznane przez powoda cierpienia. Skoro zaś pozwany wypłacił już powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 37.000 zł zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota 163.000 zł.

Sąd pierwszej instancji przechodząc do oceny zgłoszonego przez powoda roszczenia w zakresie odsetek ustawowych zaznaczył, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W orzecznictwie wyrażany jest pogląd, który Sąd podzielił, że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., to uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W takiej sytuacji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu powinny się należeć od tego właśnie terminu. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie o którym mowa w ust. 1 powołanego artykułu, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 powołanej ustawy). Sąd uznał, że od kwoty 103.000 zł powodowi należą się odsetki od dnia 6 kwietnia 2014r. tj. od dnia następującego po 37-ym dniu od zgłoszenia roszczenia pozwanemu (zgłoszenie szkody nastąpiło 28 lutego 2014r.) uwzględniając termin ustawowy na likwidację szkody oraz 7 dni na doręczenie korespondencji, do dnia zapłaty. Sąd uznał, że w toku postępowania pozwany zaniechał powołania komisji lekarskiej z udziałem powoda oraz specjalisty z zakresu ortopedii i traumatologii podczas, gdy powołanie takiej komisji zdecydowanie pomogłoby ustalić dokładny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda, o co powód wnioskował. W toku postępowania likwidacyjnego powód domagał się przyznania kwoty 150.000 zł i kwestionował ustalony przez ubezpieczyciela procentowy uszczerbek na zdrowiu. A zatem od pozwanego jako profesjonalisty należało wymagać, że zbada on bardzo dogłębnie powyższy zarzut tym bardziej, że z przedstawionej dokumentacji wynikało jakich obrażeń doznał powód. Skoro ubezpieczyciel zaniechał przedsięwzięcia określonych działań, które były konieczne, ponosi za to odpowiedzialność i jest zobowiązany do zapłaty odsetek za opóźnienie. Natomiast od kwoty 60.000 zł odsetki za opóźnienie zostały zasądzone od dnia 20 kwietnia 2017r. tj. od następnego dnia po dowiedzeniu się przez kiedy pozwanego o rozszerzeniu powództwa przez powoda.

Sąd pierwszej instancji o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i obciążył nimi powoda w 30 %, natomiast pozwanego w 70 %. W niniejszej sprawie powód dochodził łącznie kwoty 230. 760,28 zł, utrzymał się natomiast ze swoimi roszczenia w kwocie 167.171,28 zł, co stanowiło ok. 70 %. Powód poniósł w niniejszej sprawie następujące koszty - 6.077 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 2.600 zł tytułem zaliczek na opinie biegłych (wykorzystane w kwocie 2.597,25 zł), 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie 12.294 zł. Pozwany poniósł natomiast koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.600 zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Łączne, celowe i niezbędne koszty procesu wyniosły zatem 15.908,25 zł i powoda obciążał obowiązek poniesienia tych kosztów w 30 % tj. kwoty 4.772,48 zł, natomiast pozwanego w 70 % tj. kwoty 11.135,78 zł. Tym samym pozwany powinien uiścić na rzecz powoda kwotę 7.518,78 zł. W niniejszej sprawie pozostały jednak nieuiszczone koszty sądowe w postaci uzupełniającej opłaty od pozwu w wysokości 5.500 zł. Powoda obciążał obowiązek uiszczenia tej opłaty w wysokości 1.650 zł, natomiast pozwanego w wysokości 3.850 zł. W oparciu o powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.868,78 zł i nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 5.500 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w (...)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżając wyrok w części, wyłącznie w zakresie zadośćuczynienia co do kwoty 70.000 zł oraz postanowienie o kosztach procesu. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i obniżenie zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty z 163.000 zł do 93.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty oraz oddalenie

powództwa w pozostałym zakresie, stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżącego, który kwestionował wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia, jako nadmiernie wygórowanego. W wywiedzonej apelacji pozwany nie podważył kryteriów w oparciu o które zadośćuczynienie zostało ustalone. Odnosząc się do w/w zarzutu podkreślić należy, że możliwość ingerencji przez Sąd Apelacyjny w wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia dopuszczalna jest dopiero i jedynie wówczas, gdy świadczenie przyznane przez Sąd pierwszej instancji jawi się jako rażąco wygórowane albo rażąco niskie lub też, gdy zostało ono określone z pominięciem wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wielkość (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2014r.(...)). W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wysokość zadośćuczynienia przyznanego przez Sąd Okręgowy, przy uwzględnieniu zakresu uszczerbku oraz krzywdy powoda szczegółowo określonej w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji, w żadnej mierze nie mogła być postrzegana jako rażąco wygórowana. Kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy.

Pozwany w apelacji zarzucił, że biegli z dziedziny psychologii i psychiatrii orzekli, że zaburzenia depresyjno-lękowe u powoda mają charakter przejściowy i odwracalny. Jednakże w opinii sądowno psychiatryczno – psychologicznej z dnia 23 grudnia 2016r. biegli Ł. M. – specjalista psychiatra i A. K. – psycholog zaznaczyli, że zakres doznanych w wypadku obrażeń ma znaczny i zauważalny wpływ na funkcjonowanie organizmu powoda, jest to negatywny, niekorzystny wpływ, utrzymujące się dolegliwości bólowe i ograniczenia mogą sprzyjać zaburzeniom psychicznym i je podtrzymywać (vide: str. 14-15 opinii – k. 224-225 akt).

Stały biegły sądowy lek. med. A. B. w pisemnej opinii z dnia 13 lutego 2016r. stwierdził, że powód chodzi słabo znacznie utykając i kulejąc na prawą stronę; pomaga sobie kulą (vide: k. 154 akt). Powód więc ponad dwa lata licząc od daty wypadku nadal nie porusza się samodzielnie, utyka i chodzi przy pomocy kuli. Biegły podkreślił, że uzyskano stosunkowo dobry, jak przy tego rodzaju ciężkich obrażeniach, efekt leczniczy.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, a wnioski z nich płynące aprobuje. Biorąc powyższe pod rozwagę apelację pozwanego oddalono stosownie do art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz.U. z 2018r. poz. 265) obciążając nimi pozwanego.

Mariola Głowacka Małgorzata Kaźmierczak Małgorzata Gulczyńska